

1-7maja2017

Tydzień

MODLITW O POWOŁANIA szpitalnicze

*“Pobudzeni Duchem
Świętym na misję”*



Generalna Komisja Duszpasterstwa Powołań i Formacji
Zakonu Szpitalnego św. Jana Bożego.



*“Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo”
(Mt 9, 37-38).*

Generalna Komisja ds. Duszpasterstwa Powołań i Formacji, kontynuuje inicjatywę animowania braci w ich posłudze bliższego towarzyszenia wszystkim osobom, które przychodzą do naszych dzieł, gdyż pragną poznać nasz charyzmat i styl życia, aby móc dać odpowiedź na wezwanie Pana. Dlatego z okazji 54 Światowego Dnia Modlitw o Powołania została przygotowana broszura na 2-gi Tydzień Modlitw o Powołania Szpitalnicze.

Broszura ma za zadanie pomóc wspólnotom, ze wszystkich regionów, w modlitwie o powołania do naszego Zakonu. Jest zaproszeniem do tego, by dać konkretną odpowiedź na wezwanie Papieża Franciszka zawarte w jego przesłaniu z okazji Światowego Dnia Modlitw o Powołania. Pobudzeni Duchem Świętym na misję to hasło przewodnie wybrane przez niego na rok 2017. W swoim orędziu Ojciec Święty zachęca nas do tego, byśmy jako chrześcijanie postawili na pierwszym planie wymiar misyjny i zaczęli z radością głosić Ewangelię, stając się prorokami i świadkami Bożej miłości. Głoszenie jest bowiem narzędziem zbawienia dla wszystkich braci.

W dalszej części orędzia Papież Franciszek zachęca nas do tego, by pamiętać, że

rezultat misji nie zależy jedynie od wysiłku misjonarza; fundamentem misji jest bowiem Duch Święty. Dzięki temu owoce misji nie będą opierać się na naszych niepokojach i potrzebie zdobywania; niczym ziarno, które rośnie powoli i niezauważenie, Królestwo Boże kiełkuje pośród nas. Uczeń ma być nosicielem Chrystusa, niosącą Chrystusa nowiną, która ma być głoszona z radością, nie zaś z wiarą naznaczoną znużeniem.

Na koniec swojego orędzia Ojciec Święty zaprasza wszystkich chrześcijan do nieustannej modlitwy i do wypraszenia u Boga, aby odnowił naszą misyjną posługę ofiarując większą ilość powołań, które poświęcą się służbie Kościołowi i kontynuacji misyjnego dzieła ewangelizacyjnego. Papież Franciszek stawia za przykład Najświętszą Maryję Pannę, która z gotowością oddała się w ręce Pana wypowiadając słowa: „Oto jestem”.

Przekazujemy Wam ten schemat modlitw przygotowany na 2-gi Tydzień Modlitw o Powołania Szpitalnicze i zachęcamy wszystkich braci do uczestniczenia w modlitwie zgodnie z przykazaniem Pana: “Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało.

PONIEDZIAŁEK, 1 MAJA

Drodzy Bracia i Siostry!

W minionych latach zastanawialiśmy się nad dwoma aspektami odnoszącymi się do powołania chrześcijańskiego: nad wezwaniem do „wyjścia ze swoich ograniczeń”, aby usłyszeć głos Pana i nad znaczeniem wspólnoty eklezjalnej jako uprzywilejowanego miejsca, w którym Boże powołanie się rodzi, umacnia i wyraża.

Obecnie, z okazji 54. Światowego Dnia Modlitw o Powołania, chcę skupić się na wymiarze misyjnym powołania chrześcijańskiego. Człowiek, którego pociągnął głos Boga i poszedł za Jezusem, wkrótce odkrywa w swoim wnętrzu nieodpartą chęć niesienia Dobrej Nowiny braciom poprzez ewangelizację i posługę miłości. Wszyscy chrześcijanie są ustanowieni misjonarzami Ewangelii! Uczeń bowiem nie otrzymuje daru Bożej miłości dla prywatnego pocieszenia. Nie jest też wezwany do głoszenia siebie samego ani też do reprezentowania interesów jakiejś firmy. Dotknęło go i przemieniło poczucie radości z powodu bycia kochanym przez Boga i nie może zatrzymać tego doświadczenia tylko dla siebie: „Radość Ewangelii, wypełniająca życie wspólnoty uczniów, jest radością misyjną” (Adhort. Ap. Ewangelii Gaudium, 21).

Zatem działalność misyjna nie jest czymś, co może być dodatkiem do życia chrześcijańskiego, jakby była jakąś ozdobą, lecz przeciwnie, znajduje się w samym sercu wiary: relacja z Panem wiąże się z byciem posłanymi w świat jako prorocy Jego Słowa i świadkowie Jego miłości.

Przesłanie Papieża Franciszka na 54 Światowy Dzień Modlitw o Powołania

WEZWANIE



Refleksja

Znakiem nawrócenia i doświadczenia Zmartwychwstałego Pana jest pragnieniem i wewnętrzną potrzebą, jaką czuje uczeń, aby wyjść i z radością opowiedzieć całemu światu o ogromnej miłości Boga do nas; tak jak to zrobił św. Jan Boży, który po tym jak poczuł ogromną miłość i miłosierdzie Boże, poświęcił resztę swojego życia na głoszenie swoim słowem oraz służbą na rzecz chorych i potrzebujących, o nieskończonej miłości Boga: "Jeżeli zobaczylibyśmy, jak wielkie jest miłosierdzie Boże, nie przestalibyśmy nigdy czynić tyle dobra, o ile jest to tylko możliwe" (1 List do Księżnej Sessy).

Bycie misjonarzem Królestwa Bożego wymaga przede wszystkim głębokiego doświadczenia miłości Boga, ponieważ to w Jego miłości znajduje się siła, która skłania nas do podążania w różne miejsca, by głosić Dobrą Nowinę.

Tak, jak uzdrowiony przez Chrystusa chory stał się po tym doświadczeniu misjonarzem Dobrej Nowiny, tak i wszyscy chrześcijanie są wezwani do tego, by opowiadać o doświadczeniu przywracającego zdrowie Jezusa Zmartwychwstałego. Bracia Szpitalni św. Jana Bożego także mają misję głoszenia Królestwa Niebieskiego pośród chorych i potrzebujących i nowina ta winna być głoszona z radością i nadzieją.

Modlitwa wiernych

Prosimy Cię Panie, odnów nasze powołanie, abyśmy poczuli w naszym wnętrzu moc Ducha Świętego, który posyła nas, byśmy byli świadkami miłości i miłosierdzia Boga i głosili wśród chorych przesłanie nadziei; aby każdy brat z Zakonu poczuł się misjonarzem szpitalnictwa i zrozumiał, że został powołany do tego, by dzielić radość Ewangelii, zwłaszcza z tymi, którzy stracili nadzieję.

Można też wybrać inną modlitwę.

Pieśń powołaniowa.

Tekst biblijny: (Mk 1,40-45)

Wtedy przyszedł do Niego trędowaty i upadając na kolana, prosił Go: «Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić». Zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: «Chcę, bądź oczyszczony!». Natychmiast trąd go opuścił i został oczyszczony. Jezus surowo mu przykazał i zaraz go odprawił, mówiąc mu: «Uważaj, nikomu nic nie mów, ale idź pokaż się kapłanowi i złóż za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich». Lecz on po wyjściu zaczął wiele opowiadać i rozgłaszać to, co zaszło, tak że Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach pustynnych. A ludzie zewsząd schodzili się do Niego.



Modlitwa o powołania.

Oświeceni i animowani Twoim Słowem,
dziękujemy Ci, Panie, za wszystkich tych,

którzy odpowiedzieli i teraz żyją Twoim wezwaniem,
jako Bonifratrzy służąc chorym, ubogim i potrzebującym.

Prosimy Cię Panie, za wstawiennictwem Naszej Pani Dobrej Rady i

św. Jana Bożego, kieruj młodymi, by żyli zgodnie z Twoją wolą,

błogosław zwłaszcza tym, którzy szczerze odpowiadają,

na Twoje wezwanie do naśladowania Ciebie,

jako Dobrzy Samarytanie w Zakonie Szpitalnym,

służąc cierpiącej ludzkości.

Prosimy Cię o to przez Chrystusa Pana Naszego

Amen.



Poniedziałek, 1 maja

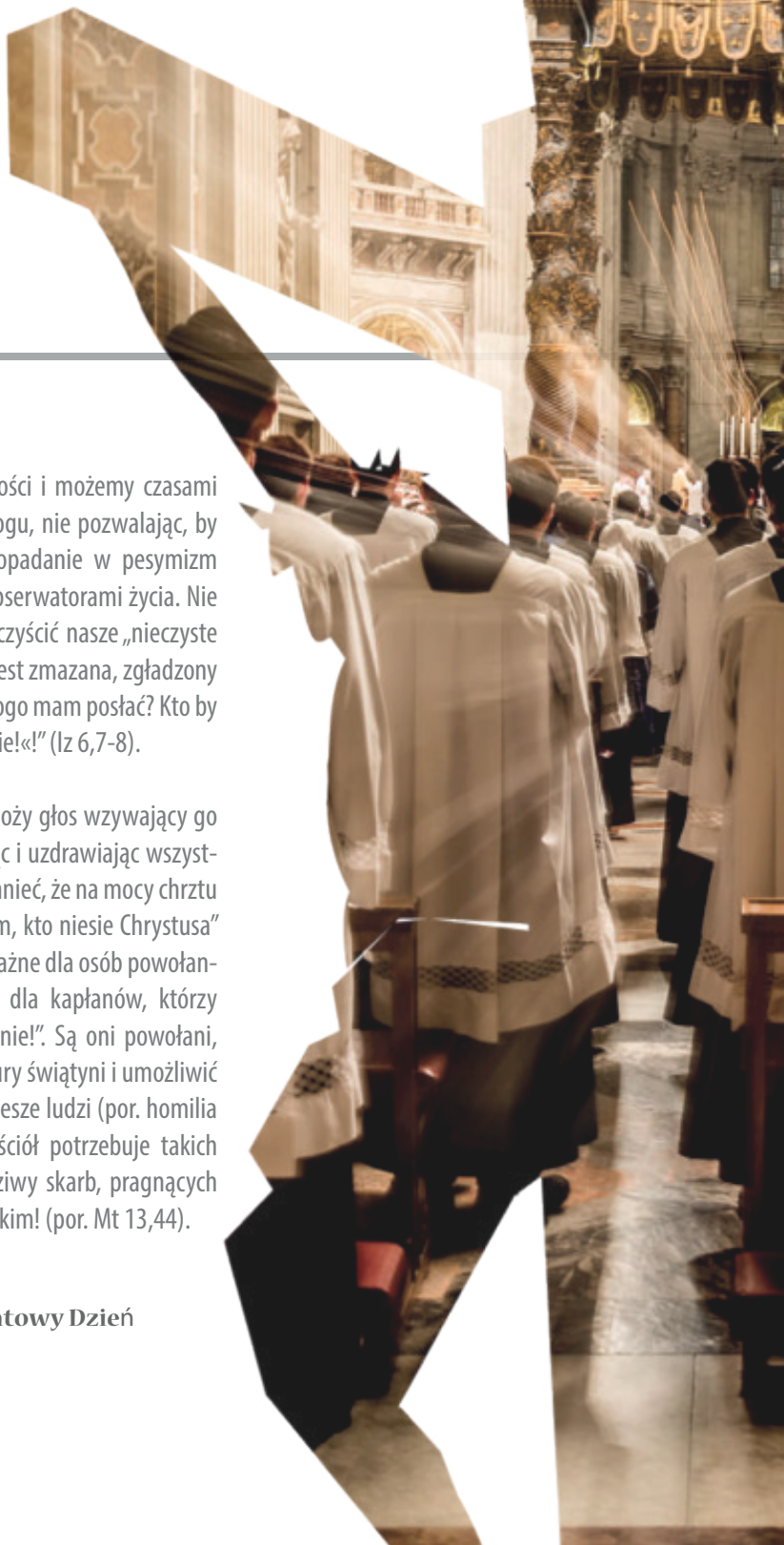
WITOREK, 2 MAJA

WEZWANIE

Chociaż nawet doświadczamy w sobie wielu słabości i możemy czasami czuć się zniechęceni, musimy wnieść głowę ku Bogu, nie pozwalając, by nas przygniotło poczucie nieadekwatności lub popadanie w pesymizm czyniący nas biernymi, znużonymi i rutynowymi obserwatorami życia. Nie ma miejsca na lęk: to sam Bóg przychodzi, aby oczyścić nasze „nieczyste wargi”, czyniąc nas zdolnymi do misji: „Twoja wina jest zmazana, zgładzony twój grzech. I usłyszałem głos Pana mówiącego: »Kogo mam posłać? Kto by Nam poszedł?« Odpowiedziałem: »Oto ja, pošlij mnie!«” (Iz 6,7-8).

Każdy uczeń-misjonarz słyszy w swoim sercu ten Boży głos wzywający go do „przejścia” wśród ludzi, jak Jezus, „dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich” (por. Dz 10,38). Miałem już okazję, by przypomnieć, że na mocy chrztu „każdy chrześcijanin jest »Cristoforo«, to znaczy tym, kto niesie Chrystusa” (katecheza, 30 stycznia 2016). Jest to szczególnie ważne dla osób powołanych do życia w szczególnej konsekracji, a także dla kapłanów, którzy wspaniałomyślnie odpowiedzieli: „Oto ja, pošlij mnie!”. Są oni powołani, aby z nowym zapałem misyjnym opuścić święte mury świątyni i umożliwić czułości Boga niezwykle obfite wylewanie się na rzesze ludzi (por. homilia podczas Mszy św. krzyżma, 24 marca 2016). Kościół potrzebuje takich kapłanów: ufnych i pogodnych, bo odkryli prawdziwy skarb, pragnących żarliwie wyjść, aby z radością dali go poznać wszystkim! (por. Mt 13,44).

Przesłanie Papieża Franciszka na 54 Światowy Dzień Modlitw o Powołania



Tekst biblijny: (Jr 1,4-10)

Pan skierował do mnie następujące słowo: «Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię, prorokiem dla narodów ustanowiłem cię». I rzekłem: «Ach, Panie Boże, przecież nie umiem mówić, bo jestem młodzieńcem!» Pan zaś odpowiedział mi: «Nie mów: "Jestem młodzieńcem", gdyż pójdziesz, do kogokolwiek cię pošlę, i będziesz mówił, cokolwiek tobie polecę. Nie lękaj się ich, bo jestem z tobą, by cię chronić» - wyrocznia Pana. I wyciągnąwszy rękę, dotknął Pan moich ust i rzekł mi: «Oto kładę moje słowa w twoje usta. Spójrz, daję ci dzisiaj władzę nad narodami i nad królestwami, byś wyrwał i obalał, byś niszczył i burzył, byś budował i sadził».

Modlitwa o powołania.

Oświeceni i animowani Twoim Słowem,
dziękujemy Ci, Panie, za wszystkich tych,
którzy odpowiedzieli i teraz żyją Twoim wezwaniem,
jako Bonifratrzy służąc chorym, ubogim i potrzebującym.
Prosimy Cię Panie, za wstawiennictwem
Naszej Pani Dobrej Rady i św. Jana Bożego, kieruj młodymi,
by żyli zgodnie z Twoją wolą, błogosław zwłaszcza tym,
którzy szczerze odpowiadają,
na Twoje wezwanie do naśladowania Ciebie,
jako Dobrzy Samarytanie w Zakonie Szpitalnym,
służąc cierpiącej ludzkości.
Prosimy Cię o to przez Chrystusa Pana Naszego
Amen.

Modlitwa wiernych

Panie Jezu pošlij mnie do chorych i potrzebujących,
abym był świadkiem Twojej miłości i Twojej obecności
pośród nich, nie pozwól, aby moje ograniczenia
napełniły mnie strachem i były przeszkodą w
okazywaniu w świecie cierpienia Twego miłosierdzia.
Niech moja posługa wykonywana z radością, będzie
świadectwem Twojej miłości i niech to będzie powodem,
dla którego wiele osób wypowie swoje „tak” i
stanie się budowniczymi Twojego Królestwa,
zwłaszcza jako Bracia św. Jana Bożego.

Można też wybrać inną modlitwę.

Refleksja

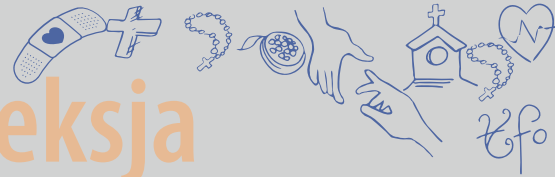
Pytanie, które często przechodzi przez myśl i gości w sercu każdej osoby konsekrowanej dotyczy tego, czy będę w stanie z moimi zdolnościami realizować misję, do której zostałem powołany? Czy będę w stanie wyjść do świata tak zróżnicowanego i głosić, że Królestwo Boże jest już pośród nas? Bóg nie pozostawia nas samych, powierza nam misję i posyła nas, abysmy byli świadkami Jego Ewangelii, ale jednocześnie ofiaruje nam swojego Ducha, który umożliwi nam, poprzez swoją łaskę, głosić Królestwo nadziei.

Bycie świadkami Królestwa Miłosierdzia i nadziei w świecie opieki zdrowotnej nie jest rzeczą łatwą, ze względu na obowiązujące przepisy prawne i postęp technologiczny, które sprawiają, że pacjent doświadcza poczucia pustki i odrzucenia w trakcie swojego pobytu w szpitalu. Św. Jan Boży, w swojej misji zmienił paradygmat ówczesnie sprawowanej opieki i z szacunkiem oraz godnością leczył chorych; był świadkiem bliskiego Boga, który nie opuszcza najsłabszych.

Nowe powołania muszą widzieć w braciach św. Jana Bożego, prawdziwych posłańców Chrystusa, braci obecnych i radośnie wykonujących swoją misję; misjonarzy, którzy towarzyszą i dają nadzieję chorym i osobom znajdującym się w potrzebie; taki świadek zachęci innych do powiedzenia «Oto ja, pošlij mnie».

Pieśń powołaniowa.

Wtorek, 2 maja



ŚRODA, 3 MAJA

Oczywiście, jest wiele pytań, które rodzą się, gdy mówimy o misji chrześcijańskiej: co to znaczy być misjonarzem Ewangelii? Kto daje nam siłę i odwagę głoszenia? Jaka jest ewangeliczna logika, którą inspiruje się misja? Na te pytania możemy odpowiedzieć, rozważając trzy sceny ewangeliczne: początek misji Jezusa w synagodze w Nazarecie (por. Łk 4,16-30); droga, jaką przemierza Zmartwychwstały razem uczniami z Emaus (por. Łk 24,13-35); i wreszcie przypowieść o ziarnie (por. Mk 4,26-27).

Jezus jest namaszczony przez Ducha i posłany. Bycie uczniem-misjonarzem oznacza aktywne uczestnictwo w misji Chrystusa, którą sam Jezus ogłasza w synagodze w Nazarecie: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana” (Łk 4,18-19). Jest to także nasza misja: bycie namaszczonymi przez Ducha i wyjście do braci, aby głosić Słowo, stając się dla nich narzędziem zbawienia

WEZWANIE



Przesłanie Papieża Franciszka na 54
Światowy Dzień Modlitw o Powołania

Refleksja

Istnieje wiele dokumentów, a także odbywa się wiele spotkań w Zakonie, podczas których mówi się o roli braci w dziełach. Każdy z nas jest we wspólnocie w wyniku odpowiedzi na wezwanie, jakie skierował do nas Jezus, by pójść za Nim i naśladować Go poprzez specyficzne powołanie jakim jest "szpitalnictwo". Jako bracia św. Jana Bożego nasza misja jest jasna i konkretyzuje się w tym, czym jest nasza tożsamość: "Na mocy tego daru jesteśmy konsekrowani przez działanie Ducha Świętego, który nas czyni w szczególny sposób uczestnikami miłości miłosiernej Ojca.

Owoce tego doświadczenia jest postawa życzliwości i oddania, która czyni nas zdolnymi do pełnienia misji głoszenia i budowania Królestwa Bożego wśród ubogich i chorych; przemienia naszą egzystencję i sprawia, że poprzez nasze życie objawia się szczególna miłość Ojca wobec najślabszych, którym staramy się nieść pomoc na wzór Chrystusa". (Konst. 2b). To jest misja braci św. Jana Bożego którą winniśmy przekazywać w sposób jasny i konkretny wszystkim osobom, które zainteresowane są naszą szczególną formą przeżywania powołania, którym Bóg nas obdarza.

Modlitwa wiernych.

Prosimy Cię Panie, abyś powołał osoby gotowe do głoszenia Twojego Królestwa wśród chorych i tych, którzy stracili wszelką nadzieję; abyś powołał osoby, które są zdolne do odkrycia Twojego miłosierdnego działania w swoim życiu, tak jak to uczynił Jan Boży, aby w ten sposób mogli ukazywać Twoje Królestwo miłości pośród ludzi cierpiących na ciele i duszy

Można też wybrać inną modlitwę

Pieśń powołaniowa.

Środa, 3 maja

Tekst biblijny: (Mt 9,35.10,1.6-8)

Tak Jezus obchodził wszystkie miasta i wioski. Nauczał w tamtejszych synagogach, głosił Ewangelię Królestwa i leczył wszystkie choroby i wszystkie słabości. Wtedy przywołał do siebie dwunastu swoich uczniów i udzielił im władzy nad duchami nieczystymi, aby je wypędzali i leczyli wszystkie choroby i wszelkie słabości. Idźcie raczej do owiec, które poginęły z domu Izraela. Idźcie i głoscie: "Bliskie już jest królestwo niebieskie". Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy! Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie!



Modlitwa o powołania.

Oświeceni i animowani Twoim Słowem, dziękujemy Ci, Panie, za wszystkich tych, którzy odpowiedzieli i teraz żyją Twoim wezwaniem, jako Bonifratrzy służąc chorym, ubogim i potrzebującym.

Prosimy Cię Panie, za wstawiennictwem Naszej Pani Dobrej Rady i św. Jana Bożego, kieruj młodymi, by żyli zgodnie z Twoją wolą, błogosław zwłaszcza tym, którzy szczerze odpowiadają, na Twoje wezwanie do naśladowania Ciebie, jako Dobrzy Samarytanie w Zakonie Szpitalnym, służąc cierpiącej ludzkości.

Prosimy Cię o to przez Chrystusa Pana Naszego Amen.



CZWARTEK, 4 MAJA

Jezus towarzyszy nam w naszej drodze. W obliczu pytań wypływających z serca człowieka i wyzwań, które wynikają z rzeczywistości, możemy mieć poczucie zagubienia i dostrzegać brak energii i nadziei. Istnieje niebezpieczeństwo, że misja chrześcijańska będzie się jawiła jako czysta utopia, niemożliwa do realizacji lub w jakiś sposób, rzeczywistość przekraczająca nasze siły. Ale jeśli będziemy kontemplować Jezusa Zmartwychwstałego, idącego obok uczniów z Emaus (por. Łk 24,13-15) to nasze zaufanie może ożyć na nowo. W tej scenie Ewangelii mamy prawdziwą „liturgię drogi”, która poprzedza liturgię Słowa i Chleba łamanego i mówi nam, że z każdym naszym krokiem, Jezus jest obok nas!

Dwaj uczniowie, zranieni skandalem krzyża, powracają do domu, przemierzając drogę porażki: niosą w sercu zawiedzioną nadzieję i niespełnione marzenia. Ich smutek zajął miejsce radości Ewangelii. Co czyni Jezus? Nie osądza ich, przemierza z nimi ich drogę i zamiast wznosić mur, zdobywa na nowo ich serca. Powoli przemienia ich zniechęcenie, sprawia, że ich serca pałają i otwiera im oczy, głosząc Słowo i łamiąc Chleb. Podobnie chrześcijanin nie niesie sam trudu misji, ale doświadcza także w trudach i nieporozumieniach, że „Jezus kroczy z nim, rozmawia z nim, oddycha z nim, pracuje z nim. Dostrzega Jezusa żywego towarzyszącego mu pośród całego zaangażowania misyjnego” (Adhort. Ap. Ewangelii Gaudium, 266).

WEZWANIE

Przesłanie Papieża Franciszka na 54
Światowy Dzień Modlitw o Powołania

Refleksja

Jezus jest obok nas w kryzysowych chwilach. Ogólnie rzecz biorąc, społeczeństwo przechodzi przez okres zeświecczenia, w którym wartości duchowe straciły na znaczeniu. Niesprzyjające okoliczności, w jakich znalazł się Kościół, mocno uderzają w ewentualne zainteresowanie osób wyborem życia konsekrowanego. Wspólnym mianownikiem dyskusji na spotkaniach między-zgromadzeniowych i w seminariach jest brak nowych powołań. Rzeczywistość ta może spowodować zniechęcenie wśród osób odpowiedzialnych za propagowanie charyzmatów rozmaitych wspólnot zakonnych. Sytuacja ta dotyczy także braci naszego Zakonu Szpitalnego. Ale pośród tej duchowej oziębłości, Bóg nadal wzywa ludzi, by angażowali się w budowanie Jego Królestwa, to jest także czas Boga i On ciągle powołuje. Jeśli to zadanie wykonywane jest z pełnym przekonaniem, że Duch Boży przemienia serca i ciągle wzywa, liczba zgłaszających się do nas kandydatów, nie powinna mieć znaczenia, musimy wykonywać nasze zadanie z pełną ufnością do Pana, On jest obok nas i wie jakie są potrzeby dotyczące powołań. Św. Jan Boży daje nam przykład ufności Panu, także jego plan nie był zbyt jasny; on także nie był pewny jaka jest wola Boga wobec niego, a potem miał wiele problemów w utrzymaniu swojego szpitala, a mimo to w pełni zaufał miłosierdziu Bożemu.

Modlitwa o powołania

Oświeceni i animowani Twoim Słowem,
dziękujemy Ci, Panie, za wszystkich tych,
którzy odpowiedzieli i teraz żyją Twoim wezwaniem,
jako Bonifratrzy służąc chorym, ubogim i potrzebującym.
Prosimy Cię Panie, za wstawiennictwem
Naszej Pani Dobrej Rady i św. Jana Bożego, kieruj młodymi,
by żyli zgodnie z Twoją wolą, błogosław zwłaszcza tym,
którzy szczerze odpowiadają,
na Twoje wezwanie do naśladowania Ciebie,
jako Dobrzy Samarytanie w Zakonie Szpitalnym,
służąc cierpiącej ludzkości.
Prosimy Cię o to przez Chrystusa Pana Naszego
Amen.

Czwartek, 4 maja

Tekst biblijny: (Lc. 24,25-35)

Na to On rzekł do nich: «O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?» I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: «Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: «Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?» W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenastu i innych z nimi, którzy im oznajmili: «Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi». Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

Modlitwa wiernych

Panie Jezu, prosimy Cię, abyś oświecał wszystkich braci, na których spoczywa odpowiedzialność animowania nowych powołań, tak, aby odczuwali oni, że Twój Duch ich inspiruje i umacnia, aby realizowali swoje zadanie ufając w Twoje miłosierdzie, a nie wyłącznie we własne siły. Niech trudności w szerzeniu charyzmatu w społeczeństwie nie zniechęcają braci, niech zawsze dają świadectwo radosnego i braterskiego stylu życia.

Można też wybrać inną modlitwę

Pieśń powołaniowa

PIĄTEK, 5 MAJA

WEZWANIE

Jezus sprawia, że ziarno kiełkuje. Ważne jest nauczenie się z Ewangelii stylu przepowiadania. Nierzadko może się bowiem zdarzyć, nawet przy najlepszych intencjach, uleganie pewnej manii władzy, prozelityzmowi lub nietolerancyjnemu fanatyzmowi. Natomiast Ewangelia wzywa nas do odrzucenia bałwochwalstwa sukcesu i władzy, nadmiernej troski o struktury i pewnego niepokoju, odpowiadającego bardziej duchowi podboju niż duchowi służby. Ziarno Królestwa, chociaż jest małe, niewidoczne i czasem mało znaczące, wzrasta po cichu, dzięki nieustannemu działaniu Boga: „Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak” (Mk 4,26-27). To jest nasza pierwsza pewność: Bóg przewyższa nasze oczekiwania i zaskakuje nas swoją szczodrością, sprawiając kiełkowanie owoców naszej pracy wykraczające poza oceny ludzkiej skuteczności.

**Przesłanie Papieża Franciszka na 54
Światowy Dzień Modlitw o Powołania**



Tekst biblijny: (Łk 8,4-15)

Gdy zebrał się wielki tłum i z miast przychodzili do Niego; rzekł w przypowieściach: «Siewca wyszedł siać ziarno. A gdy siał, jedno padło na drogę i zostało podeptane, a ptaki powietrzne wydziobały je. Inne padło na skałę i gdy wzeszło, uschło, bo nie miało wilgoci. Inne znowu padło między ciernie, a ciernie razem z nim wyrosły i zagłuszyły je. Inne w końcu padło na ziemię żyzną i gdy wzrosło, wydało plon stokrotny». Przy tych słowach wołał: «Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!» Wtedy pytali Go Jego uczniowie, co oznacza ta przypowieść. On rzekł: «Wam dano poznać tajemnice królestwa Bożego, innym zaś w przypowieściach, aby patrząc nie widzieli i słuchając nie rozumieli. Takie jest znaczenie przypowieści: Ziarnem jest słowo Boże. Tymi na drodze są ci, którzy słuchają słowa; potem przychodzi diabeł i zabiera słowo z ich serca, żeby nie uwierzyli i nie byli zbawieni. Na skałę pada u tych, którzy, gdy usłyszą, z radością przyjmują słowo, lecz nie mają korzenia: wierzą do czasu, a w chwili pokusy odступują. To, co padło między ciernie, oznacza tych, którzy słuchają słowa, lecz potem odchodzą i przez troski, bogactwa i przyjemności życia bywają zagłuszeni i nie wydają owocu. W końcu ziarno w żyznej ziemi oznacza tych, którzy wysłuchawszy słowa sercem szlachetnym i dobrym, zatrzymują je i wydają owoc przez swą wytrwałość.



Modlitwa o powołania

Oświeceni i animowani Twoim Słowem, dziękujemy Ci, Panie, za wszystkich tych, którzy odpowiedzieli i teraz żyją Twoim wezwaniem, jako Bonifratrzy służąc chorym, ubogim i potrzebującym.

Prosimy Cię Panie, za wstawiennictwem Naszej Pani Dobrej Rady i św. Jana Bożego, kieruj młodymi, by żyli zgodnie z Twoją wolą, błogosław zwłaszcza tym, którzy szczerze odpowiadają, na Twoje wezwanie do naśladowania Ciebie, jako Dobrzy Samarytanie w Zakonie Szpitalnym, służąc cierpiącej ludzkości.

Prosimy Cię o to przez Chrystusa Pana Naszego
Amen.

Refleksja

Jako osoby konsekrowane wszyscy mamy misję głoszenia Ewangelii, a jako bonifratrzy misję propagowania naszego charyzmatu szpitalnictwa i stylu życia braci św. Jana Bożego. Ziarno Królestwa zostało zasiane we wszystkich sercach, ale potrzebni są robotnicy, którzy będą pielęgnować ziemię, aby ziarno mogło wzrastać. Jak powiedział św. Paweł: "Jakże więc mieli wzywać Tego, w którego nie uwierzyli? Jakże mieli uwierzyć w Tego, którego nie słyszeli? Jakże mieli usłyszeć, gdy im nikt nie głosił?" (Rz 10, 14) Konieczne jest zatem, aby każdy z nas był głosicielem Dobrej Nowiny Jezusa, wydarzeń związanych z Jezusem w naszym życiu. W ten sposób pomożemy, aby ziarno które Bóg zasiał w sercu wielu, choć niepewnych swego powołania kiełkowało.

Dobrym podłożem, na którym może wzrastać powołanie, jest pełna otwartości wspólnota braterska, w której żyje się ewangeliczną radością i która odzwierciedla projekt życia oddanego chorym i potrzebującym. Wspólnota, która jest zmęczona, pozbawiona radości, uśpiona duchowo przez nadmiar zajęć i pozbawiona żyznej gleby wiary, słumi nowe powołania, które nie odnajdą w niej drogi życia, do którego zostały wezwane.

Kiedy wspólnota żyje i daje świadectwo poprzez swoją posługę, że Jezus jest obecny i że Królestwo Boże jest pośród nas, Bóg zaskakuje nas swoją szczodrością odnawiając naszą wspólnotę nowymi powołaniami. Pełne szczodrości oddanie św. Jana Bożego wobec chorych było i w dalszym ciągu pozostaje żyzną glebą, dzięki której nowe powołania mogą docierać do Zakonu.

Modlitwa wiernych

Prosimy Cię Panie, oczyść nasze serca i nasze wspólnoty z tego wszystkiego, co nie pozwala, aby kiełkowało pośród nas powołanie szpitalnicze. Spraw, abyśmy mogli być zaczynem dla nowych powołań, które poświęcą się na służbę, tak jak św. Jan Boży, dla chorych i potrzebujących. Niech nasze wspólnoty odzwierciedlają braterstwo pierwszych wspólnot chrześcijańskich i niech z radością dają świadectwo zaangażowania i służby Ewangelii.

Można też wybrać inną modlitwę.

Pieśń powołaniowa

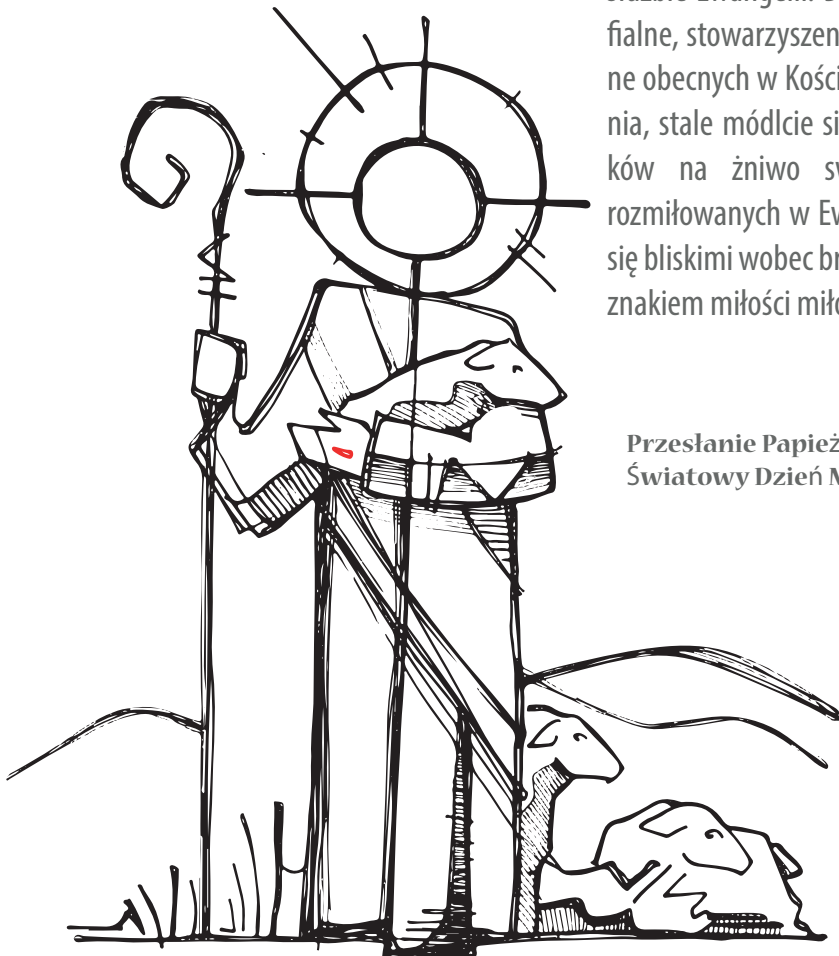
Piątek, 5 maja

SOBOTA, 6 MAJA

Z ewangeliczną ufnością otwieramy się na ciche działanie Ducha Świętego, które jest podstawą misji. Nigdy nie może być duszpasterstwa powołaniowego ani też misji chrześcijańskiej bez modlitwy nieustannej i kontemplacyjnej. Aby to uczynić, należy posilać życie chrześcijańskie przez słuchanie Słowa Bożego, a przede wszystkim dbać o osobistą relację z Panem w adoracji eucharystycznej, będącej uprzywilejowanym „miejszem” spotkania z Bogiem.

Pragnę gorąco zachęcić do tej wewnętrznej przyjaźni z Panem, przede wszystkim dlatego, aby wyprasać od Boga nowe powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Lud Boży potrzebuje prowadzenia przez pasterzy poświęcających swoje życie w służbie Ewangelii. Dlatego proszę wspólnoty parafialne, stowarzyszenia i tak liczne grupy modlitewne obecnych w Kościele: wbrew pokusie zniechęcenia, stale módlcie się do Pana, aby posłał robotników na żniwo swoje i dał nam kapłanów rozmiłowanych w Ewangelii, zdolnych do stawiania się bliskimi wobec braci i bycia w ten sposób żywym znakiem miłości miłosiernej Boga.

Przesłanie Papieża Franciszka na 54 Światowy Dzień Modlitw o Powołania



Refleksja

Ponownie spotykamy się z tekstem, który ukazuje gesty miłosierdzia Jezusa i jego niezłomne zaangażowanie na rzecz tych, którzy cierpią i którzy stracili nadzieję. Zaangażowanie, które dzisiaj jest widoczne w konkretnych działaniach szpitalnictwa, realizowanych przez braci szpitalnych, którzy poprzez odważną i pełną nadziei posługę duszpasterską odpowiadają na rzeczywistość każdej społeczności, sytuacje choroby, cierpienia i bólu ludzi.

Nagle, ważna misja zbawiania Jezusa Chrystusa zostaje przerwana, kiedy widzi On tłumy ludzi potrzebujących. Możemy wyobrazić sobie tłumy ludzi doznających ulgi w cierpieniach, wielu z nich zostało uleczonych z rozmaitych chorób, inni natomiast zostali uwolnieni od złych duchów a wielu innych jeszcze przyjęło Słowo Boże bezpośrednio z ust Mistrza, doznając ulgi dla swoich zmęczonych i spragnionych dusz. Widzimy to kontemplując ogromną ilość ludzi, którzy przyszli do Niego mając nadzieję na boski dotyk. Jezus siedział wtedy na wzgórzu, z którego mógł widzieć ten ogromny tłum.

Mateusz mówi, że gdy Jezus ich zobaczył głęboko się wzruszył. W tym fragmencie greckie słowo, które mówi o współczuciu oznacza dokładnie „poruszyły się jego wnętrzności”. Tak ogromne jest współczucie Jezusa, że porusza się jego wnętrze na widok tragicznej sytuacji tych ludzi. Wielokrotnie czytamy o tym, jak Jezus okazywał miłosierdzie ludziom (Mt 9,36; 14,14; 15,32; 20,34; Mk 1,41; Łk 7,13) i nadal je ukazuje każdemu z nas. Jego nieskończone miłosierdzie jest cechą, która charakteryzuje posługę naszego Pana, która charakteryzuje również działalność naszego Ojca Założyciela św. Jana Bożego i która dziś, także winna charakteryzować wszystkich braci szpitalnych.

Modlitwa wiernych

W siódmym dniu refleksji na temat powołań szpitalniczych, który poprzedza obchody dnia Dobrego Pasterza; prosimy Cię Boże, abyś powoływał hojne serca, które zaangażują się w opiekę i służbę na rzecz wszystkich cierpiących i które będą ukazywać dzisiejszemu światu gesty miłosierdzia i otwartości, wyrażane z prawdziwym sercem duszpasterza. Abyśmy tak, jak nasz Ojciec Założyciel, św. Jan Boży, mogli także wyjść na poszukiwanie chorych, ubogich i potrzebujących i gdy ich znajdziemy, otoczyli ich opieką i służyli im z wielkodusznością i hojnością.

Można też wybrać inną modlitwę.

Pieśń powołaniowa.

SOBOTA, 6 maja



Tekst biblijny: (Mt 9,35-38)

Tak Jezus obchodził wszystkie miasta i wioski. Nauczał w tamtejszych synagogach, głosił Ewangelię Królestwa i leczył wszystkie choroby i wszystkie słabości. A widząc tłumy ludzi, litował się nad nimi, bo byli znękan i porzuceni, jak owce niemające pasterza. Wtedy rzekł do swych uczniów: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo».



Modlitwa o powołania

Oświeceni i animowani Twoim Słowem,
dziękujemy Ci, Panie, za wszystkich tych,
którzy odpowiedzieli i teraz żyją Twoim wezwaniem,
jako Bonifratrzy służąc chorym, ubogim i potrzebującym.
Prosimy Cię Panie, za wstawiennictwem
Naszej Pani Dobrej Rady i św. Jana Bożego, kieruj młodymi,
by żyli zgodnie z Twoją wolą, błogosław zwłaszcza tym,
którzy szczerze odpowiadają,
na Twoje wezwanie do naśladowania Ciebie,
jako Dobrzy Samarytanie w Zakonie Szpitalnym,
służąc cierpiącej ludzkości.
Prosimy Cię o to przez Chrystusa Pana Naszego
Amen.

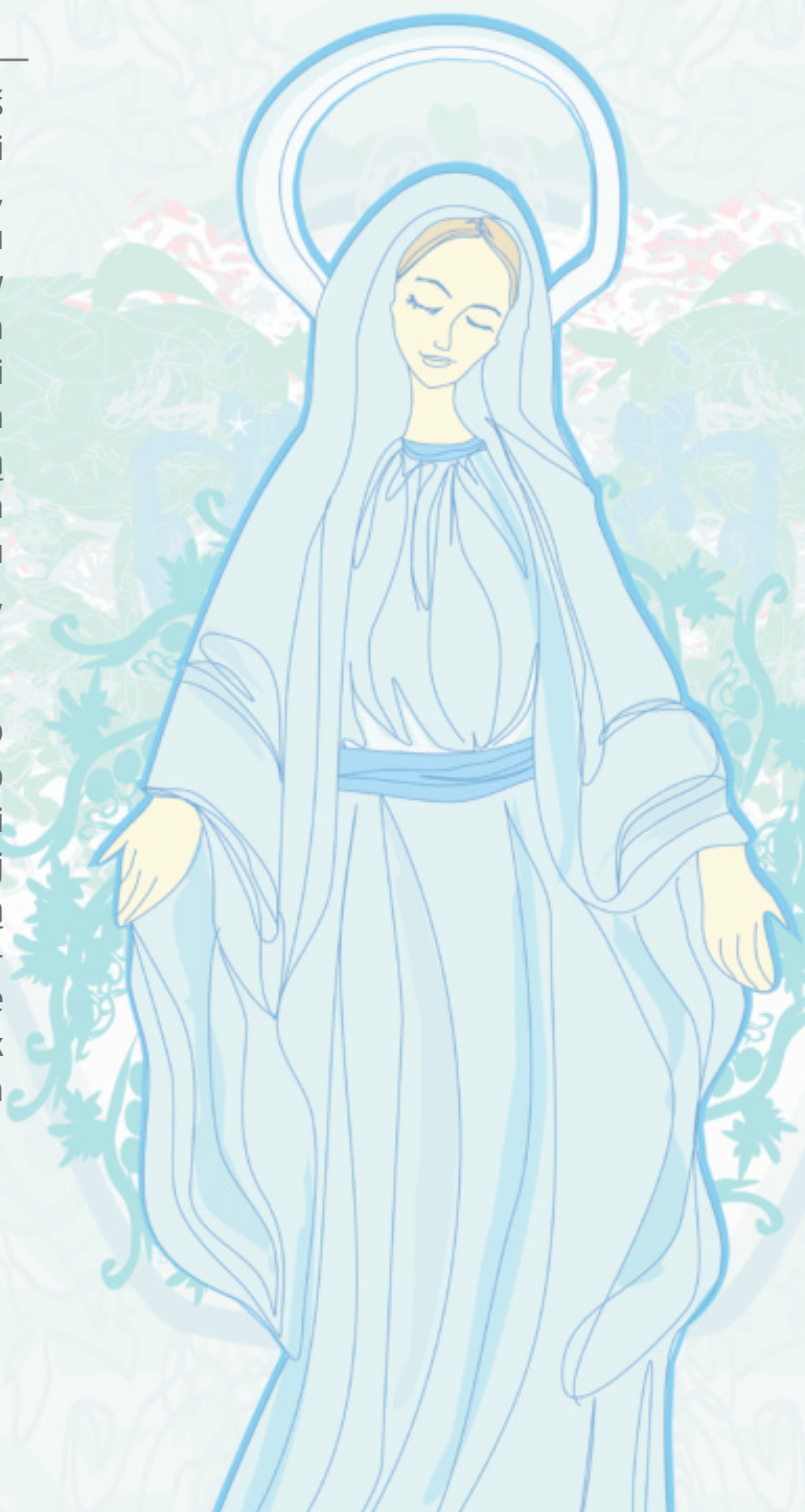
MIĘDZYMI, 7 MAJA

WEZWANIE

Drodzy Bracia i Siostry, także i dziś możemy odnaleźć zapal przepowiadania i proponować, zwłaszcza ludziom młodym, naśladowanie Chrystusa. W obliczu rozpowszechnionego poczucia wiary znużonej lub sprowadzonej do zwykłych „obowiązków, jakie trzeba spełnić”, nasi młodzi mają pragnienie odkrywania nieustannie aktualnej fascynacji postacią Jezusa, by Jego słowa i gesty stawały im pytania i wyzwania. Także dzięki Niemu marzą o życiu w pełni ludzkim, radosnym, które może spalać się w miłości.

Najświętsza Maryja Panna, Matka naszego Zbawiciela, miała odwagę, by przyjąć to marzenie Boga, składając swoją młodość i swój entuzjazm w Jego ręce. Niech Jej wstawiennictwo wyjedna nam tę samą otwartość serca, gotowość wypowiedzenia naszego „Oto jestem” na wezwanie Pana i radość wyruszenia w drogę (por. Łk 1,39) tak jak Ona, aby głosić Chrystusa całemu światu.

Przesłanie Papieża Franciszka na 54 Światowy Dzień Modlitw o Powołania



Tekst biblijny: (Łk 10, 38-41)

W dalszej ich podróży przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do swego domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która siadła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie. Natomiast Marta uwijała się koło rozmaitych posług. Przystąpiła więc do Niego i rzekła: «Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła». A Pan jej odpowiedział: «Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba <mało albo> tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona».

Refleksja

Jezus stara się pomóc Marcie odnaleźć to, co jest w tym momencie najważniejsze: słuchanie Mistrza. Zachęca ją do wybrania jedynej i najważniejszej części, którą Maria wybrała spontanicznie. Perykopa ta ostrzega nas przed zagrożeniem coraz częściej występującym w życiu chrześcijanina: uwijanie się, niepokój i aktywizm mogą niszczyć komunie z Chrystusem i wspólnotą. Niebezpieczeństwo zjawia się niezauważenie, często bowiem postrzegamy przyziemne troski, którym w pełni się poświęcamy, jako swego rodzaju służbę. Wiele razy w naszej posłudze towarzyszenia powołaniowego możemy popełniać błędy powierzając kandydatom wiele różnych zadań i zaniedbując to najważniejsze ze wszystkich: bycie u stóp Mistrza, słuchanie Jego Słowa i zachowanie postawy kontemplacyjnej. Koniecznym jest, zanim staniemy się sługami dla bliźnich, rodziny i wspólnoty kościelnej, pozwolić Chrystusowi, aby nam usłużył swoim Słowem łaski. Kiedy jesteśmy zaangażowani w wykonywanie codziennych zadań, tak jak Marta, zapominamy, że Pan chce się nami zatroszczyć. Konieczne jest więc powierzenie w ręce Jezusa i Boga wszystkich naszych zmartwień.



Modlitwa dnia

W ósmym dniu refleksji nad powołaniem szpitalniczym, przypadającym w święto Dobrego Pasterza, prosimy Boga o pomoc w osiągnięciu pełnego kontemplacji nastawienia do Jego obecności i Jego Słowa. Prosimy szczególnie także, by we wszystkich naszych działaniach On znajdował się w centrum i był ich ostatecznym celem.

Można też wybrać inną modlitwę.

Pieśń powołaniowa

Niedziela, 7 maja



Modlitwa o powołania.

Oświeceni i animowani Twoim Słowem,
dziękujemy Ci, Panie, za wszystkich tych,
którzy odpowiedzieli i teraz żyją Twoim wezwaniem,
jako Bonifratrzy służąc chorym, ubogim i potrzebującym.

Prosimy Cię Panie, za wstawiennictwem
Naszej Pani Dobrej Rady i św. Jana Bożego, kieruj młodymi,
by żyli zgodnie z Twoją wolą, błogosław zwłaszcza tym,
którzy szczerze odpowiadają,
na Twoje wezwanie do naśladowania Ciebie,
jako Dobrzy Samarytanie w Zakonie Szpitalnym,
służąc cierpiącej ludzkości.

Prosimy Cię o to przez Chrystusa Pana Naszego
Amen.



Tydzień

MODLITW O POWOŁANIA szpitalnicze

1-7 maja 2017

